

PIOTR GOŁDYN

Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna
w Łodzi

Pierwsi misjonarze Polski i ich kult w heraldyce

The First Polish Missionaries and their Cult in Heraldry

Przypadająca we wrześniu 2003 roku rocznica tysiąclecia męczeńskiej śmierci Pięciu Braci Męczenników skłania do pewnej refleksji, która w swym zakresie obejmuje kult tych świętych, którzy zaszczytli chrześcijaństwo na polskiej ziemi. Przy czym chodzi tu o kult okazywany w sposób szczególny, a mianowicie za pomocą wizerunków świętych lub ich symboli wyrażonych w herbach polskich jednostek samorządowych. Do tych pierwszych ewangelizatorów polskiego narodu zaliczyć należy przede wszystkim Pięciu Braci Męczenników, św. Ottona z Bambergu i oczywiście św. Wojciecha.

Najpopularniejszymi formami oddawania kultu świętym w wymiarze materialnym są kościoły im dedykowane, figury, obrazy, nowenny, nabożeństwa. Kult świętych w heraldyce jest sprawą złożoną, a jego etiologia jest dość rozbudowana. Jedną z podstawowych przyczyn umieszczenia świętych w herbach jest ich związek z miejscową parafią; patron parafii — często był to pierwszy kościół w mieście — stawał się patronem całej społeczności miasta, bądź obecnie gminy. Innym powodem było umieszczanie świętych w herbach dla podkreślenia związków z diecezją lub klasztorem — którym konkretny święty patronował — będących w posiadaniu danej miejscowości. Wskazać tu można na takie przykłady jak Matka Boża w herbie Łagowa — własności biskupów wrocławskich, których kościół katedralny nosił wezwanie Wniebowzięcia Naj-

¹ H. Seroka, *Herby miast małopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2002, s. 238-239.

świętszej Maryi. Podobna sytuacja była w miastach diecezji wrocławskiej, gdzie dość często św. Jan Chrzyciel, patronujący tejże diecezji, stawał się patronem społeczności mieszczańskiej i znajdował swoje miejsce w herbie. Przykładem dla opactw może być herb Tuchowa, gdzie wyobrażono atrybuty patronów klasztoru tynieckiego — klucze św. Piotra i miecz św. Pawła¹.

Jeszcze innym powodem jest szczególny kontakt ze świętym, na przykład przez fakt jego obecności w danej miejscowości lub też obecność w tym miejscu jego relikwii. W pierwszym przypadku najczęściej jest to związane z miejscem urodzenia lub pracy (św. Maksymilian w herbie powiatu zduńskowolskiego² czy bł. Władysław w herbie Gielniowa). W drugim przypadku obecność relikwii św. Andrzeja Boboli w latach trzydziestych XX wieku, doprowadziła pod koniec tego wieku do uznania go za patrona miasta Czechowice-Dziedzice, a tym samym do wyobrażenia jego wizerunku w herbie³.

Kult Pięciu Braci Męczenników rozwija się szczególnie w dwóch ośrodkach: Międzyrzeczu i Kazimierzu Biskupim⁴. Od wielu lat toczą się historyczne spory, który z tych ośrodków jest rzeczywistym miejscem męczeńskiej śmierci pierwszych polskich misjonarzy⁵. Jednakże tylko Kazimierz Biskupi przeniósł ten kult na tarczę herbową. Nie są znane pieczęcie pochodzące z okresu lokacji miasta. Wyobrażenie Pięciu Braci Męczenników występuje na pieczęciach z 1604 roku, czyli z okresu, w którym nastąpił renesans kultu pierwszych polskich kamedułów. Przedstawia ona męczenników w układzie 2 i 3, trzymających w rękach palmy męczeństwa lub miecze. Legenda w otoku brzmi: SIGILLVM OPIDII KAZIMIERZ 1604. Odcisk tej pieczęci został dołączony również do raportu burmistrza miasta w roku 1867, który był odpowiedzią na ankietę heraldyczną rozpisaną przez władze carskie, a której celem było przywrócenie herbów miast polskich używanych przed końcem XVIII wieku⁶.

² P. Gołdyn, *Święty Maksymilian w heraldyce*, „Rycerz Niepokalanej” 2002, nr 7-8, s. 222-223.

³ Tenże, *Święty Andrzej Bobola symbolem tożsamości mieszkańców Czechowic-Dziedzic, na przykładzie herbu miasta*, „Sanktuarium św. Andrzeja Boboli” 2002, nr 10, s. 12-13.

⁴ W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1996, s. 716-719; K. Radóński, *Święci i błogosławieni Kościoła katolickiego. Encyklopedia hagiograficzna*, Poznań-Warszawa 1948, s. 375-377; S. Paszek, *Pięciu Braci Męczenników*, Konin 2001, s. 7-44.

⁵ K. Górska-Gołaska, *Kult Pięciu Braci Męczenników w Kazimierzu Biskupim i rozwój towarzyszącej mu legendy*, „Roczniki Historyczne” 1995, t. LXI, s. 111-140; R. T. Ciesielski, *Dzieje kultu Pięciu Braci Męczenników w Kazimierzu Biskupim*, „Rocznik Koniński” 1998, t. 12, s. 9-32; H. Guzowski, *Kult Pięciu Braci Męczenników w Międzyrzeczu*, [w:] *Pięciu Braci Męczenników. Z dziejów religijności Polski XI wieku*, red. D. Zydorek, Gorzów Wielkopolski 1997, s. 71-74.

⁶ W. Wittyg, *Pieczęcie miast dawnej Polski*, Kraków 1905, s. 109-110.

Drugi znany odcisk pochodzi z XVIII wieku i również wyobraża Pięciu Braci Męczenników, obok których umieszczono dwie gwiazdy⁷. M. Gumowski opisuje herb Kazimierza Biskupiego w następujący sposób: w polu niebieskim pięciu mężów o siwych włosach, w sukniach czerwonych, w złotych koronach, z zielonymi palmami w ręku⁸. Wyobrażenie to różni się od tego, które zawarte jest w *Miastach polskich w tysiącleciu*. Różnica leży w kolorze szat mnichów, które nie są czerwone lecz białe. W przedstawieniu tym usunięto także korony zdobiące głowy męczenników⁹. Kazimierz Biskupi, jako gmina nadal z dumą manifestuje w herbie Kult Pięciu Braci Męczenników¹⁰. Kto wie czy tego faktu, nie można by było potraktować, jako kolejnego argumentu przemawiającego za uznaniem Kazimierza Biskupiego, jako prawdziwego i jedyne miejsca męczeńskiej śmierci Pięciu Braci¹¹.

Wniosek taki możemy wysnuć między innymi z pewnych zależności. Otóż wśród symboli religijnych występujących w herbach polskich miast święci stanowią jedną z najliczniejszych grup. Wynika to z faktu połączenia funkcji identyfikacyjnej z formą wyznania wiary czy też zawierzenia religijnego. Każde pojawienie się świętego w herbie miasta można było wytłumaczyć ścisłymi relacjami występującymi pomiędzy patronem miasta czy kościoła a mieszkańcami. Święty stawał się niejako duchowym obrońcą miasta, a za dedykowanie mu kościoła przyjmował z wdzięczności obowiązki stróża miasta i gwaranta jego bezpieczeństwa oraz wszystkich mieszkających w nim obywateli¹². W niektórych przypadkach pojawienie się świętego w herbie miasta było odzwierciedleniem rozprzestrzeniającego się kultu w danym regionie lub wiązało się z przeniesieniem tego kultu do Polski przez osadników, np. niemieckich¹³.

Wiadomo, że odradzający się od końca XIV wieku kult Pięciu Braci Męczenników osiągnął swój szczyt kulminacyjny w momencie sprowadzenia do Kazimierza franciszkanów obserwantów, zwanych w naszym kraju

⁷ M. Gumowski, *Kartoteka pieczęci i herbów miejskich w układzie alfabetycznym zawierająca szkic pieczęci, jej opis oraz różne notatki*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, Dział rękopisów, sygn. 1485 (dalej: MNK); M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000, s. 202, 349.

⁸ M. Gumowski, *Kartoteka...*, MNK, sygn. 1485.

⁹ *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, tabl. LXXXVIII.

¹⁰ *Uchwała Nr XIII/104/98 Rady Gminy Kazimierz Biskupi z dnia 16 lipca 1999 r., w sprawie Statutu Gminy Kazimierz Biskupi*.

¹¹ P. Gołdyn, *Symbolika religijna i kościelna w herbach miast polskich do końca XX wieku*, Zielona Góra 2001, msp. w Bibliotece Uniwersytetu Zielonogórskiego w Zielonej Górze.

¹² M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 298.

¹³ W. Strzyżewski, *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, Zielona Góra 1999, s. 123-125.

bernardynami. Miało to miejsce w roku 1513, a głównymi sprawcami tego wydarzenia byli Jan i Mikołaj Lubrańscy.

Znajduje to potwierdzenie w tezie M. Adamczewskiego, który zauważa, że wykonanie pieczęci w roku 1604, w mieście, w którym przelana została krew pierwszych polskich męczenników, stanowi doskonałą harmonię z odradzającym się od XIV wieku kultem¹⁴. Wzmocnieniem tej tezy jest fakt, że pieczęć ta powstała w okresie, kiedy Kazimierz Biskupi był własnością szlachecką. Znany jest bowiem w heraldyce miejskiej proces przejmowania przez miasta herbów swych właścicieli¹⁵. Wobec tego można śmiało stwierdzić, że kult Pięciu Braci Męczenników był w Kazimierzu tak silny i mocno zakorzeniony w świadomości mieszkańców, że herb Korab¹⁶, którym legitymowali się Russoccy¹⁷ — właściciele miasta — musiał ustąpić miejsca wyobrażeniu Pierwszych Polskich Męczenników.

Warto na koniec wspomnieć, że również na najstarszych pieczęciach klasztoru kazimierskiego widniała postać św. Jana Męczennika lub też wyobrażone były postacie Pięciu Braci¹⁸. Można zatem zaryzykować hipotezę o przejściu przez samorząd ówczesnego miasta Kazimierz Biskupi wyobrażenia z pieczęci klasztornej do pieczęci miejskiej, co wskazuje na dwa ważne elementy: znaczne natężenie w tym okresie kultu Pięciu Braci oraz silne i skuteczne oddziaływanie bernardynów na miejscowe środowisko¹⁹.

Z XV i XVI wieku pochodzą dwie wersje herbu Mławy, z których jedna przedstawiała dwie osobno stojące wieże, druga wyobrażała mur obronny z bramą o otwartych skrzydłach. Nad murem dwie wieże forteczne. Druga wersja znalazła się też na pieczęci pochodzącej z XVI wieku. W XVII wieku w użyciu były dwie pieczęcie, duża i mała. Na pierwszej z nich wyobrażone są dwie wieże forteczne, między nimi umieszczona postać św. Wojciecha w szatach pontyfikalnych. W prawej ręce święty trzyma wiosło, w lewej krzyż. Wokół wież usytuowano następujące litery: S. A. P O. S. R. M. M., co w pełnym brzmieniu brzmi: SANCTUS ADALBERTUS PATRONUS OPPIDI SACREA REGIEA MAIESTATIS MLA-

¹⁴ M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 202.

¹⁵ J. Szymański, *W sprawie genezy polskich herbów miejskich*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. VI, Warszawa 1994, s. 169-179.

¹⁶ Herb Korab wyobraża w polu czerwonym korab (łódź) złotą, na nim maszt (wieża) z trzema blankami, również w kolorze złotym (zob. J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 154).

¹⁷ P. Wojtyński, *Kult Pięciu Braci w Polsce i Europie w XI-XVIII stuleciu i jego związki z Kazimierzem Biskupim*, [w:] *Dzieje Kultu Pięciu Braci w Polsce i Europie. Dzieje Kazimierza Biskupiego*, cz. 2, red. A. Szymkowski, Kazimierz Biskupi 2002, s. 201-271.

¹⁸ H. E. Wyczawski, *Kazimierz Biskupi*, [w:] *Klasztory Bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 128-132.

¹⁹ P. Gołdyn, *Herb Kazimierza Biskupiego wyrazem kultu Pięciu Braci Męczenników*, [w:] *Na marginesie historii*, red. tenże, Konin 2003, s. 31-33.

VIENSIS (*Święty Wojciech Patron Miasta Jego Królewskiej Mości Mławy*). Podobne wyobrażenie występowało również na małej pieczęci. Skrócono jedynie napis: S. O. S. R. M., czyli SIGILLUM OPPIDI SACREA REGIEA MAIESTATIS (*Pieczęć Miasta Jego Królewskiej Mości*). Herb oparty na powyższych wizerunkach napieczętych używany był do okresu rozbiorów. Do wyobrażenia świętego powrócono po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, zmieniając napis, którego skrót brzmiał: A. O. R. P S. M. — ADALBERTUS ORATOR REGNI POLONIA SANCTUS MARTYR, czyli *Wojciech Orędownik Królestwa Polskiego Święty Męczennik*. Po II wojnie światowej, w 1948 roku podjęto decyzję usunięcia postaci świętego z herbu²⁰. Marian Gumowski zaprezentował herb z wizerunkiem dwóch czerwonych wież nakrytych niebieskimi, stożkowymi dachami. Wyobrażenie to M. Gumowski uważa za najczęściej występujące, ale wspomina także o innych elementach umieszczanych między wieżami — pastorałe lub św. Wojciechu²¹. W okresie III Rzeczypospolitej miasto wróciło do herbu ze św. Wojciechem, który wygląda następująco: w środku tarczy postać św. Wojciecha w biskupich szatach — ornacie koloru czerwonego, z mitrą na głowie. W prawym ręku biskupa wiosło, w lewym krzyż. Obok biskupa dwie czerwone wieże zwieńczone krzyżami. Przy wieżach napis taki, jak na herbie z dwudziestolecia międzywojennego — A. O. R. P S. M. U dołu wieże połączone są łukiem symbolizującą rzekę²². Święty Wojciech występuje tu jako patron miejscowego kościoła.

Radzionków jest miastem od niedawna, dokładnie od 1 stycznia 1998 r., choć pierwszy raz prawa miejskie otrzymał w 1951 roku, jednak w wyniku reformy administracyjnej przeprowadzonej w roku 1975 został włączony, jako dzielnica, w granice administracyjne Bytomia. Już jako gmina w XIX wieku, a według M. Gumowskiego już w XVIII wieku, posługiwał się herbem z wyobrażeniem św. Wojciecha, a wynikało to z faktu, iż kościół wybudowany w XVI wieku w Radzionkowie nosił wezwanie tegoż świętego. W latach 1850-1922 w użyciu był herb, który wyobrażał świętego w stroju pontyfikalnym, stojącego na obłoku, trzymającego w rękach swoje atrybuty: w prawej wiosło, w lewej krzyż. Od 1922 roku do wybuchu II wojny światowej, wyobrażenie było podobne. Święty Wojciech siedzący na obłoku, w długiej szacie z narzuconą na nią peleryną, trzymający w rękach wiosło i krzyż. Głowę jego zdobi infuła, a otacza aureola²³.

²⁰ K. Tański, *Miasta posiadające w herbie Świętego Wojciecha*, [w:] *Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej*, t. IV, red. K. Tański, Mława 1998, s. 123-126.

²¹ M. Gumowski, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, s. 328.

²² Uchwała Nr XXIX/211/92 Rady Miejskiej w Mławie z dnia 15 września 1992 r., w sprawie herbu gminy; *Herby miast polskich*, CD-ROM, Świecie 2000.

²³ M. Kaganiec, *Herby i pieczęcie miast górnośląskich*, z.1, s. 38-44; M. Gumowski, *Herby i pieczęcie miejscowości województwa śląskiego*, Katowice 1939, s. 233.

Obecnie Radzionków jako miasto posługuje się herbem będącym w użyciu od połowy XIX wieku. Barwy są następujące: św. Wojciech w srebrnych szatach pontyfikalnych z czerwonymi dodatkami stoi na srebrnym obłoku. Głowę jego nakrywa srebrna mitra ze złotymi obszyciami. W rękę prawym wiośło, w rękę lewym krzyż patriarszy. Oba atrybuty koloru złotego. Pole tarczy błękitne²⁴. Warto jeszcze wspomnieć, że w okresie, kiedy Radzionków pierwszy raz posiadał prawa miejskie, rozpisano konkurs na nowy herb. Ówczesne władze uzasadniały te poczynania tym, że dotychczasowy herb nie oddaje charakteru miasta i jego górniczych tradycji. Był to tylko pretekst, władzom nie podobał się herb ze św. Wojciechem, ze względu na zbyt religijny charakter. Rywalizację konkursową wygrał projekt wykonany przez J. Kowala z Katowic i został on zatwierdzony przez Miejską Radę Narodową 19 marca 1969 roku²⁵.

W błękitnym polu tarczy postać biskupa odzianego w srebrną albę i złoty ornat, na głowie złota mitra, w prawej ręce takież pastorał o krzywaśni skierowanej na zewnątrz. Po bokach sygły S(anctus) A(dalbertus)²⁶. Tak wygląda herb miasta Serocka. Według M. Gumowskiego herb taki znany jest z jedynej, szesnastowiecznej pieczęci²⁷. Trudno jednak doszukać się genezy i przyczyn takiego wyobrażenia w pieczęci i herbie Serocka.

Na obecność św. Wojciecha w herbie Trzemeszna wskazywać mogą dwa źródła. Pierwsze z nich to wezwanie kościoła, w którym umieszczone były relikwie świętego. Drugim źródłem mogą być pieczęcie klasztorne kanoników regularnych, właścicieli miasta, pochodzące z XIII i XIV wieku, wyobrażających biskupa w szatach pontyfikalnych, z pastorałem o krzywaśni do środka w lewej ręce; prawa podniesiona w geście błogosławieństwa²⁸. Najstarsze znane pieczęcie pochodzą dopiero z XVII

²⁴ *Herby miast polskich*, CD-ROM.

²⁵ M. Kaganiec, *Herby...*, s. 42-44. W tym miejscu opisany jest również projekt tego herbu, który wyglądał następująco: tarcza herbowa w manierze późnego gotyku. Pole czerwone nawiązuje do czerwonego pola polskiego godła państwowego, a zarazem podkreśla barwy proletariatu i przypomina ofiarę krwi złożoną przez mieszkańców miasta w czasie powstań śląskich. Pole błękitne symbolizuje kolor Śląska. Na tle tych pól [przecinających tarczę ukośnie w prawo] stylizowana głowa białego orła w pozycji obronnej, względnie ataku. Głowa orła to symbol polskości i patriotycznej postawy ludności Radzionkowa w walce z germanizmem. Z lewej strony jedno skrzydło orła to skryształizowana i wyrażona w skrócie kompozycyjnym kopalniana wieża wyciągowa. Przypomina ona o górniczej tradycji miasta. Przylegający do niej, zaznaczony w obrycie, młot jest symbolem hutnictwa i przemysłu metalowego. Całość wymienionych elementów tworzy kompozycję w kształcie litery „R” z głową białego orła.

²⁶ *Herby miast polskich*, CD-ROM.

²⁷ Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, Dział Rękopisów, Zbiór pieczęci miejskich W. Wittyga, *Serock*, sygn. 563 NI 119758, 119579, (dalej: MNK); M. Gumowski, *Herby miast...*, s. 293.

²⁸ M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 146-147; F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1899, nr 40, 340.

i XVIII wieku, choć jak zauważa M. Adamczewski, uznać je należy nie za pierwsze, ale kolejne, będące w użyciu. Pieczęć z XVII wieku wyobraża popiersie biskupa z infułą na głowie. Na kolejnych pieczęciach — osiemnastowiecznych, biskup trzyma w rękach dwie włócznie i wiosło oraz podwójny krzyż. Elementy te wskazują na św. Wojciecha, a są to narzędzia jego męczeńskiej śmierci. Pieczęć zaopatrzona jest w legendę: SIGILLVM CIVITATIS TREMESNENSIS/SANCTVS ADALBER(TVS)²⁹. Druga osiemnastowieczna pieczęć zawiera to samo wyobrażenie hagiograficzne³⁰. W XIX wieku Wojciech został zastąpiony pruskim orłem. Jednak pod koniec pruskiego panowania pojawiła się pieczęć z dawnym godłem, św. Wojciechem. W środku pieczęci znajdował się napis SANCTUS ADALBERT, zaś wokół pieczęci legenda w języku niemieckim: MAGISTRAT DER STADT TREMESSEN. Tuż po pierwszej wojnie światowej sporządzono pieczęć polską z wizerunkiem św. Wojciecha umieszczonym w tarczy³¹. Współczesny herb miasta nawiązuje do historycznych wyobrażeń napieczętych i przedstawia w niebieskim polu tarczy, półpostać św. Wojciecha w bogatych szatach pontyfikalnych koloru srebrnego ze złotymi dodatkami i z mitrą na głowie, którą otacza złoty krąg aureoli. Święty trzyma w prawej ręce podwójny, złoty krzyż, w lewej ręce dwie złote włócznie i złote wiosło³².

W powiecie starogardzkim leży gmina Bobowo. W roku 1996 Zarząd gminy ogłosił konkurs na herb. W rozstrzygniętym konkursie nagrodzono cztery projekty. Zostały one wykorzystane do opracowania ostatecznej wersji herbu Bobowa, która przedstawia się następująco: w tarczy dwudzielnej w słup, w polu prawym błękitnym postać św. Wojciecha w stroju pontyfikalnym, trzymająca w prawej ręce złoty krzyż, a w lewej ręce złoty pastorał i wiosło — atrybut jego męczeńskiej śmierci. W polu lewym, barwy zielonej górą wyobrażona jest sygla „B”, nawiązująca do nazwy gminy, dołem dwa złote kłosa o osiemnastu ziarnach, nawiązujące do rolniczego charakteru Bobowa i okolic³³. Wyobrażenie św. Wojciecha w herbie Bobowa tłumaczyć możemy dwojako. Po pierwsze, mamy do czynienia z odzwierciedleniem relacji występujących pomiędzy patronem kościoła a mieszkańcami. Święty stał się niejako duchowym obrońcą gminy³⁴. Po drugie, według legendy, poprzez tereny należące współcześnie do

²⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Piłsudskich-Giniewiczków, Zbiór pieczęci miast polskich, *Trzemeszno*, sygn. 653; MNK, *Trzemeszno*, sygn. 566 NI 162664.

³⁰ M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 146-147, 447-448.

³¹ M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich*, Poznań 1932, s. 353-354.

³² *Herby miast polskich*, CD-ROM.

³³ B. Możejko, B. Śliwiński, *Herby miast, gmin i powiatów województwa pomorskiego*, t. 2, Gdańsk (w druku); *Uchwała nr XIX/20/96 Rady Gminy w Bobowie z dnia 30 września 1996 r., w sprawie herbu Gminy Bobowo*.

³⁴ M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 298.

gminy, miał przebiegać wodny szlak podróży Wojciecha z Gniezna do Gdańska w roku 997³⁵. Mamy więc do czynienia z odbiciem rozprzestrzeniającego się kultu św. Wojciecha w danym regionie, co jest typowym działaniem w heraldyce samorządowej.

Leżąca nieopodal Skierniewic gmina Maków posiada kościół, którego patronem jest św. Wojciech. Ten fakt miał decydujący wpływ na wyobrażenie herbu gminy, który w zielonym polu tarczy przedstawia umieszczone w rozstrój atrybuty św. Wojciecha — krzyż patriarchalny, włócznię i wiosło, a na nich pośrodku pola usytuowana jest mała tarcza barwy błękitnej ze srebrnym skrajem i stylizowaną syglą „m”³⁶. Herb ten został opracowany na podstawie prac konkursowych, w których najczęściej pojawiającymi się symbolami były: maki, postać św. Wojciecha i jego atrybuty, kościół parafialny. Wybrane symbole dobrze charakteryzują gminę. Zielone tło podkreśla jej rolniczy charakter, sygła „m” swoim kształtem nawiązuje do kroju pisma z XIV wieku, czyli z okresu, z którego pochodzi pierwsza wzmianka o miejscowości. Natomiast krzyż, wiosło i włócznia — atrybuty św. Wojciecha — oddają związek mieszkańców gminy z patronem miejscowego kościoła, o czym wcześniej wspomniano³⁷.

Atrybuty św. Wojciecha znalazły się również w herbie gminy Sadki, leżącej w powiecie nakielskim, która miała być rzekomym miejscem postoju orszaku przewożącego zwłoki świętego z Gaju do Gniezna. Herb wyobraża złotą koronę wzorowaną na koronie Bolesława Chrobrego, według pocztu królów polskich Jana Matejki, która ma symbolizować historyczną przynależność miejscowości do dóbr królewskich. Pod koroną umieszczone są skrzyżowane ze sobą pastorał i wiosło. Pierwszy element stanowi właśnie atrybut św. Wojciecha, a dokładniej jego biskupiej władzy; drugi stanowi element herbu Łódzia, którym się posługiwali Bnińscy, właściciele pobliskiego Samostrzela i fundatorzy kościoła w Sadkach. Poniżej wyobrażone jest czerwone jabłko, jako symbol obfitości sadów znajdujących się w Sadkach i okolicy. Pole tarczy jest koloru zielonego³⁸. Można by się pokusić o wtórną interpretację symboliczną opisanego wcześniej wiosła i uznać je również za atrybut św. Wojciecha, związany z jego męczeńską śmiercią. Można również uznać, że istnieją dwie przyczyny umieszczenia w herbie gminy Sadki atrybutów św. Wojciecha, patrona Polski. Pierwsza ma podłoże legendarne związane z wcześniej wspomnianym przypuszczeniem, iż ciało świętego przez jedną noc przebywało

³⁵ B. Możejko, B. Śliwiński, *Herby miast...*, (w druku).

³⁶ Uchwała Nr XXVII/142/97 Rady Gminy Maków z dnia 14 listopada 1997 r., w sprawie ustanowienia herbu i pieczęci urzędowych oraz flagi z herbem i barw gminy Maków.

³⁷ Włócznia, wiosło i krzyż. *Herb Makowa*, „Głos Skierniewic” 2001, nr 20, s. 8.

³⁸ Uchwała Nr XXVI/39/97 Rady Gminy Sadki z dnia 26 listopada 1997 r., w sprawie uchwalenia herbu Gminy Sadki.

w Sadkach. Druga wiąże się natomiast z patronowaniem przez św. Wojciecha miejscowemu kościołowi, który istniał we wsi już na przełomie XII i XIII wieku³⁹.

Jeszcze inaczej upamiętniono św. Wojciecha w herbie gminy Stegna. Prace nad herbem gminy rozpoczęto już w 1993 roku, kiedy to rozpisano pierwszy konkurs. Po raz kolejny do sprawy herbu powrócono w 1997 roku. Herb według sugestii radnych gminy Stegna opracowało Centrum Heraldyki Polskiej z Warszawy. Z wielu nadesłanych projektów komisja konkursowa wybrała herb przedstawiający „w polu błękitnym rycerza w hełmie i kolczudze srebrnej, w tunice czerwonej wspartego na mieczu srebrnym z rękonożką złotą w łodzi złotej z takim masztem i olinowaniem, o żaglu białym, z tarczą czerwoną z Orłem Białym na biało-błękitnej fali”⁴⁰. Według opisu herbu stylizowana łódź nawiązuje do łodzi św. Wojciecha, natomiast rycerz do towarzyszącej mu eskorty. Motyw symbolizujący św. Wojciecha znalazł się w herbie gminy na wyraźną prośbę radnych, którzy motywowali ten fakt dwoma argumentami. Po pierwsze prace nad herbem podjęto w roku 1997, czyli w okresie obchodów tysiąclecia męczeńskiej śmierci biskupa Wojciecha. Po drugie, istnieje hipoteza, według której Święty musiał przepływać wzdłuż morskich wybrzeży Mierzei Wiślanej (a więc przez tereny dzisiejszej gminy Stegna), skoro poniósł śmierć na Sambii⁴¹.

Herbem powiatu łódzkiego (wschodniego) jest: „w czerwonym polu hiszpańskiej tarczy herbowej święty Wojciech z atrybutami w stroju pontyfikalnym białym z elementami złotego, stojący w złotej łodzi. W polu tarczy herbowej po bokach postaci Świętego dwie heraldyczne lilie koloru srebrnego”⁴². Wybór św. Wojciecha do herbu powiatu łódzkiego podyktowany został względami historycznymi. Otóż powiat łódzki w przeszłości nie tworzył samodzielnej jednostki administracyjnej, a jego ziemie należały do dwóch województw: sieradzkiego i łęczyckiego. Jedynym spójnikiem tego terenu jest jego historyczna przynależność do dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. I właśnie ten fakt wpłynął zasadniczo na umieszczenie św. Wojciecha w herbie powiatu, który wraz z wyobrażonymi obok postaci liliami, ma symbolizować arcybiskupstwo gnieźnieńskie⁴³.

Na piersi orła książąt mazowieckich, wyobrażonego w herbie powiatu mławskiego, umieszczona została tarcza barwy błękitnej z wizerunkiem

³⁹ *Jubileuszowy Rocznik Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, Gniezno 2000, s. 579.

⁴⁰ B. Możejko, B. Śliwiński, *Herby miast...*, (w druku).

⁴¹ Tamże.

⁴² *Uchwała Nr 228/XXXIII/2002 Rady Powiatu Łódzkiego Wschodniego w sprawie ustanowienia herbu Powiatu Łódzkiego Wschodniego*.

⁴³ Tamże.

św. Wojciecha. Odziany jest on w strój pontyfikalny barwy czerwonej — symbol męczeńskiej śmierci — i mitrę biskupią takiej samej barwy. W prawej ręce trzyma wiosło skierowane łopatą ku dołowi, a w lewej krzyż. W opisie herbu czytamy między innymi: *wiosło (...) nawiązuje do ostatniego etapu życia świętego — podróży z Gdańska do Prus w 997 roku, kiedy płynął najpierw do ujścia Pergoty, a później wzdłuż rzeki. Ponadto jest to symbol misji apostolskiej i ewangelizacyjnej („łódź Piotrowa” — Kościół). Krzyż (...) — znak wiary chrześcijańskiej*⁴⁴. Występowanie Świętego w herbie powiatu mławskiego ściśle związane jest z jego stolicą — Mławą, której patronuje, co również wyrażone zostało w jej herbie⁴⁵.

W herbie powiatu gnieźnieńskiego św. Wojciech został wyobrażony za pomocą jednego ze swych atrybutów — wiosła. Herb przedstawia w polu czerwonym srebrnego orła Przemysła II, na którego piersi widnieje błękitna tarcza, a na niej skrzyżowane wiosło i włócznia barwy złotej. Jak czytamy w uzasadnieniu do uchwały Rady Powiatu: „wykupienie i pochowanie w Gnieźnie ciała Świętego, który poniósł męczeńską śmierć krzewiąc wiarę w Prusach, przyczyniła się do ugruntowania wiary katolickiej w Polsce oraz zagwarantowania suwerenności państwa”⁴⁶. Trzeba również pamiętać, że św. Wojciech patronuje archidiecezji gnieźnieńskiej, której stolicą jest Gniezno, jest również patronem Polski, której ośrodkiem centralnym było właśnie Gniezno.

Na marginesie należy nadmienić, iż wyobrażona w herbie włócznia, to włócznia św. Maurycego, która stanowi najstarsze polskie insygnium państwowe, przekazane Bolesławowi Chrobremu przez Ottona III w czasie zjazdu w Gnieźnie, w 1000 roku. Od tego czasu odczytywana była jako symbol suwerenności Polski⁴⁷.

Misja św. Wojciecha skierowana była do Prus Wschodnich, z kolei św. Otto z Bambergu, ponad sto lat później podjął się chrystianizacji Pomorza Zachodniego. Po nieudanej próbie niesienia Ewangelii na teren Pomorza przez biskupa Bernarda, św. Otto, przed wyruszeniem w podróż, dobrze się do niej przygotował, co zaowocowało nawróceniem w ciągu ośmiu miesięcy dwudziestu dwóch tysięcy Pomorzaków. Szczególnym miejscem kultu św. Ottona w Polsce są Pyrzyce — za miastem znajduje się tzw. „źródło św. Ottona”, przy którym według tradycji miał on ochrzcić w ciągu dwudziestu dni siedem tysięcy pogan⁴⁸.

⁴⁴ www.powiatmlawski.pl/str/historia_powiatu.htm.

⁴⁵ P. Gołdyn, *Święty Wojciech w heraldyce samorządowej*, „Studia Gnesnesia” 2002, t. XVI, s. 243-251.

⁴⁶ *Uchwała Nr XV/76/2000 Rady Powiatu Gnieźnieńskiego z dnia 27 stycznia 2000 r., w sprawie: przyjęcia herbu, flagi i hejnału Powiatu Gnieźnieńskiego.*

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ W. Zaleski, *Święci...*, s. 361-364.

Pewien motyw związany z działalnością misyjną św. Ottona przedstawiono w herbie zachodniopomorskiej gminy Kranice. Widzimy zatem w polu zielonym studnię kamienną z krzyżem barwy złotej i dwa stojące na niej srebrne żurawie zwrócone głowami do siebie⁴⁹. Najbardziej interesująca jest tu oczywiście studnia. Według dziewiętnastowiecznych niemieckich historyków — Haaga i Klempina — opierających się na źródłach o XIV i XV-wiecznym rodowodzie, miejscem postoju, w którym Otto udzielał chrztu Pomorzanom, była miejscowość Cerkwicze (obecnie jest to wieś Cerkwica leżąca na terenie gminy Karnice). I właśnie w oparciu o badania tychże historyków, budowniczo wie studzienki upamiętniającej misję biskupa z Bambergii, umieścili na niej datę 1125. Przy czym współczesni historycy widzą raczej miejsce postoju w miejscowości Kłodków na Regą, motywując swoją hipotezę brakiem rzeki w Cerekwicy⁵⁰. Pozostawiając na marginesie spory historyczne, trzeba zauważyć, że w świadomości mieszkańców gminy Karnice — Cerkwica stanowi miejsce szczególne, jako teren misyjnej działalności św. Ottona, i właśnie ten element — czyli studnia — stał się godłem gminy.

⁴⁹ Uchwała Nr XXXII/238/2001 Rady Gminy w Karnicach z dnia 20 grudnia 2001 r., w sprawie ustanowienia herbu i flagi Gminy Karnice.

⁵⁰ L. Puzdrowski, *Studzienka św. Ottona*, „Biuletyn Karnicki” 2001, kwiecień.

